

O. Franciszek Małaczyński OSB

WYDAWANIE KSIĄG LITURGICZNYCH W JĘZYKU POLSKIM

W OCZEKIWANIU NA REFORMĘ

Jednym z ważniejszych postanowień Konstytucji o Liturgii było ogólne dopuszczenie języków krajowych do liturgii w Kościele Zachodnim. Decyzję tę poprzedziły indulty dopuszczające do liturgii język żywy w krajowych księgach liturgicznych. Bezpośrednio przed Soborem w szeregu krajów opracowano dwujęzyczne zbiory obrzędów związanych ze sprawowaniem sakramentów i sakramentaliów. Wśród nich należy wymienić *Collectio rituum continens excerpta e Rituali Romano Ecclesiis Poloniae adaptato*, wydane w Katowicach w 1963 r. Książka zawierała obrzędy sakramentów oraz najczęściej stosowanych błogosławieństw, a także pogrzebów. Przewidywano tomy następne, które miały zawierać inne teksty rytuału. Ten mały rytuał opracowany w latach 1953—1956 przez zespół składający się z następujących osób: Ks. Bp Juliusz Bieniek, Ks. Prof. Andrzej Wronka, Ks. Prof. Jan Adamecki, O. Franciszek Małaczyński OSB. Kierował zespołem Ks. Bp Tadeusz Zakrzewski, Przewodniczący Komisji Episkopatu do spraw Liturgii. Po zakończeniu prac rytuału został przedstawiony Kongregacji Obrzędów do zatwierdzenia. Korespondencja z Kongregacją w ówczesnych warunkach trwała dwa lata. Następne trzy lata trwały prace typograficzne. Rytuał ukazał się przed II Soborem Watykańskim i otrzymał bardzo pozytywną ocenę w „Liturgisches Jahrbuch”¹. Zbiór obrzędów nie był zwykłym przekładem tekstów łacińskich, lecz zawierał cały szereg adaptacji i nowych formuł. Wprowadził szereg czytań z Pisma św. W Polsce został dobrze przyjęty i uitorował drogę posoborowym księgom liturgicznym.

Odpowiedni zespół Rady do wykonania Konstytucji o liturgii cytował nasz rytuał jako jedno ze źródeł do opracowania nowych obrzędów małżeństwa dla całego Kościoła zachodniego.

Dla wygody kapłanów i ogranistów wydano odrębnie obrzędy pogrzebowe pt. *Exsequiale*, Katowice 1963.

W oparciu o *Collectio rituum* opracowałem książeczkę *De cura infirmorum*, która ukazała się w Katowicach w roku 1964. Zawierała ona obrzędy nawiedzenia chorych, błogosławieństwa chorych dorosłych i dzieci oraz obrzędy sakramentów chorych. Prawie dwadzieścia lat służyła ona duszpasterzom polskim.

¹ *Das neue polnische Rituale*, „Liturgisches Jahrbuch” 14 (1964) 218—220.

LITURGIA SAKRAMENTÓW

Ponieważ obrzędy sakramentów są krótsze od liturgii mszalnej Rada do wykonania Konstytucji o liturgii rozpoczęła publikację nowych ksiąg od obrzędów sakramentów i zleciła krajowym Konferencjom Episkopatu troskę o przygotowanie wydań w językach żywych. Aby ułatwić pracę polskiej Komisji do spraw Liturgii, Ks. Bp Franciszek Jop powołał do dzieła tłumaczenia tekstów szereg zespołów tłumaczy. Poszczególne zespoły otrzymały do tłumaczenia część rytuału i miały we własnym zakresie postarać się o adiustację językową, a następnie przekazać tłumaczenia do Komisji Episkopatu do spraw Liturgii, która kierowała przekład do zespołu rewizyjnego. Taką drogą powstały Obrzędy chrztu dzieci. Natomiast z następnymi toмами nie szło łatwo. Lepiej wypadły teksty, które przygotował jeden tłumacz. Tam, gdzie była praca zespołowa, nie zadbano o uzgodnienie terminologii poszczególnych rozdziałów i nie brano pod uwagę terminologii ustalonej w już opublikowanych księgach. Dlatego praca Komisji była bardzo duża i żmudna.

Tłumaczenia poszczególnych części rytuału i pontyfikatu dokonały zespoły lub pojedynczy tłumacze, w następujących ośrodkach: Częstochowa, Gniezno, Lublin, Opole, Przemyśl, Sandomierz, Tyniec, Warszawa, Wrocław.

Według zasad ogłoszonych przez Stolicę Apostolską przekłady ksiąg liturgicznych są anonimowe i po wydrukowaniu tekstu księgi te przechodzą na własność krajowej Konferencji Episkopatu. Wszystkie teksty przeszły przez dokładną recenzję członków Komisji do spraw Liturgii. Ponadto przy ustalaniu brzmienia polskich tekstów liturgicznych zasięgnięto w razie potrzeby opinii znawców języka polskiego. Na prośbę Komisji udzielali porad profesorowie: Witold Doroszewski, Juliusz Kleiner, Zenon Klemensiewicz, Stanisław Łoś, Stanisław Pigoń, Irena Sławińska, Stanisław Urbańczyk, dyrektor Teatru Rapsodycznego Mieczysław Kotlarczyk oraz pisarze: Antoni Gołubiew, Hanna Malewska, Jerzy Zawieyski, Marek Skwarnicki.

Obrzędy chrztu dzieci, a także teksty, które przewidują duże adaptacje krajowe, jak Obrzędy sakramentu małżeństwa i Obrzędy pogrzebu oraz kalendarz rozesłano do wszystkich diecezji celem zaopiniowania. Warto zaznaczyć, że wszystkie operacje dokonywały się przy użyciu maszyn do pisania. Dopiero w ostatnich latach można było korzystać z usług kserograficznych. Stopniowo ukazały się drukiem następujące księgi:

- a) *Obrzędy chrztu dzieci*, Katowice 1972
- b) *Obrzędy sakramentu małżeństwa*, Katowice 1974
- c) *Obrzędy bierzmowania*, Katowice 1975
- d) *Obrzędy pogrzebu*, Katowice 1977

- e) *Sakramenty chorych, Obrzędy i duszpasterstwo*, Katowice 1978
 f) *Komunia św. i kult tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą św.*, Katowice 1984.

Biorąc pod uwagę polskie możliwości typograficzne, książki rytuału prezentują się nieźle. Polskie wydanie *Obrzędów chrztu dzieci* Rada do wykonania Konstytucji o liturgii uznała za jedno z najpiękniejszych wydań odnowionej liturgii². Sekretarz Komisji do spraw Liturgii krajów Europy z uznaniem wyrażają się o polskim wydaniu *Obrzędów pogrzebu i Sakramentów chorych*. Polski duszpasterz w książce z obrzędami pogrzebu ma wszystko, co może mu być potrzebne. Duszpasterz francuski do odprawienia pogrzebu oprócz mszału musi mieć 3 książki, każda innego formatu³.

Co do terminów ukazywania się poszczególnych tomów rytuału, trzeba pamiętać, że jesteśmy uzależnieni od planów wydawniczych, przydziału papieru i możliwości drukarni.

Stopniowe i powolne wprowadzanie nowych obrzędów liturgicznych dało możliwość lepszego przygotowania duchowieństwa i wiernych, i uchroniło pobożność wiernych od szoku, jaki wywołują zmiany gwałtownie wprowadzane.

Wypada zaznaczyć, że oprócz ksiąg wydanych drukiem opublikowano techniką małej poligrafii *Obrzędy Komunii św. i kultu eucharystycznego poza Mszą św.* oraz obrzędy należące do Pontyfikatu Rzymskiego: Święcenia i posługi oraz Konsekrację kościoła. Dzięki tym wszystkim wydaniom Kościół polski dysponuje tekstami potrzebnymi do sprawowania liturgii sakramentów⁴.

LITURGIA MSZY ŚW.

Gdy uchwały Soboru dopuściły języki krajowe do użytku we Mszy św., w Polsce istniał przekład mszału rzymskiego do użytku wiernych, opracowany w Tyńcu⁵. Bezpośrednio po uchwaleniu Konstytucji o liturgii otrzymał on aprobatę Kongregacji Obrzędów i pozwolenie na tymczasowe używanie w liturgii.

MSZAŁ POLSKO-ŁACIŃSKI

W roku 1965 po skończeniu studiów na Instytucie Liturgicznym w Rzymie otrzymałem od Prymasa Polski polecenie opracowania mszału dla wiernych wydany w Polsce. Z pomocą redaktorów Wy-

² Pismo sekretarza Rady.

³ a) *La célébration des obsèques*, Paris 1972

b) *Prières pour les défunts à la maison et au cimetière*, Paris 1972

c) *Lectionnaire pour la liturgie des défunts*, Paris 1974.

⁴ Posługi i święcenia.

⁵ *Mszał rzymski*, przekład polski i objaśnienia opracowali OO. Benedyktyni z Opactwa Tyńckiego, Poznań 1963.

dawnictwa Księży Pallotynów w Paryżu dokonałem wyboru i adius-tacji tekstów do mszału ołtarzowego. Praca redakcyjna została zakończona w grudniu 1965. Prace drukarni i oprawa trwały do roku 1968. W tym roku rozpoczęto rozprowadzanie gotowej książki⁶. Mszał zawierał nowy kalendarz liturgiczny obejmujący wszystkie diecezje Polski w nowych granicach i nowe formularze mszalne o Świętych czczonych w naszym kraju.

Już po rozprowadzeniu części nakładu trzeba było opracować przekład nowego Ordo Missae i nowych modlitw eucharystycznych, aby włączyć go do mszału. Dokonało się to w ciągu letnich miesięcy 1970 roku. Tekst wydrukowano we Francji⁷.

MODLITWA POWSZECHNA

Elementem na nowo wprowadzonym do Mszy św. jest modlitwa powszechna. Stolica Apostolska opublikowała ogólne normy i wzorce takich modlitw, pozostawiając poszczególnym krajom opracowanie szczegółów⁸. Polski tekst modlitwy powszechnej był zupełnie gotowy do druku, gdy ukazało się *Ordo lectionum Missae*⁹, ustalając trzy-letni cykl czytań niedzielnych i dwuletni cykl czytań na dni powszednie. W polskim wydaniu Modlitwy powszechnej można było zmienić nagłówki i dokonać przesunięcia niektórych formularzy, ale niewykonalne było zwiększenie objętości książki, która wyszła nakładem Księgarni św. Jacka¹⁰. Jak wiadomo, celebrans ma możliwość dobierania elementów modlitwy powszechnej i z podanego materiału można przygotować formularze na każdą niedzielę. Warto zaznaczyć, że urzędowe wydanie modlitwy powszechnej w różnych językach Europy w ogóle nie podają gotowych formularzy na niedziele zwykle, lecz materiał do wyboru¹¹. Modlitwa powszechna nie jest elementem dydaktycznym, lecz eucharystycznym. Lud Boży oświecony i poruszony słowem Bożym zanoszą błagania do Boga. Aby to była modlitwa żywa, musi uwzględniać konkretne zgromadzenie i jego potrzeby, co wymaga zawsze starannego przygotowania.

⁶ *Mszał rzymski łacińsko-polski*, Paris 1968.

⁷ *Obrzędy Mszy św.*, Paris 1970.

⁸ *De oratione communi seu fidelium*, Città del Vaticano 1966.

⁹ *Ordo lectionum Missae*, Città del Vaticano 1969.

¹⁰ *Modlitwa powszechna*, Katowice 1970.

¹¹ *Formules de prière universelle*, Paris 1966

La oracion de los fieles, Madrid 1978

Orazionale per la preghiera dei fedeli, Città del Vaticano 1983.

LEKCYONARZ MSZALNY

W ślad za *Ordo lectionum Missae Stolica Apostolska* ogłosiła pełny lekcjonarz mszalny w 3 tomach¹². Został on oparty na tekstach Starej Wulgaty. Natomiast wszystkie lekcjonarze krajowe czerpią teksty ze współczesnych przekładów Pisma św., opartych na tekstach oryginalnych. Ta rozbieżność bardzo utrudnia pracę redaktora. Ponadto w tekście łacińskim znalazły się perykopy mało budujące, oraz nieszczęśliwie podzielone teksty, kończące się przykrymi skojarzeniami. Staraliśmy się tego uniknąć w tekście polskim. W Lekcjonarzu łacińskim psalmy responsoryjne zostały opracowane bez uwzględnienia praktycznej możliwości wykonania ich przez wiernych. Refreny o bardzo różnej długości powtarzają się bardzo nieregularnie. W praktyce uniemożliwia to udział wiernych w tej części liturgii. W polskim Lekcjonarzu mszalnym przyjęliśmy zasadę, że refren ma zawsze 11 zgłosek i powtarza się regularnie co dwa wiersze. Dzięki temu wierni w Polsce uczestniczą żywo w psalmie responsoryjnym i bez trudu śpiewają ten psalm nawet mali kantorzy.

Polski *Lekcjonarz mszalny* ukazał się w wydawnictwie „Pallottinum” w latach 1972—1977.

MSZAŁ POLSKI

Gdy w roku 1970 ukazało się pierwsze typiczne wydanie mszału Pawła VI, przystąpiliśmy do pracy nad jego tłumaczeniem na język polski. Pracę trzeba było zaczynać od sporządzenia dokładnych kartotek modlitw i antyfon, ponieważ opracowania związane z mszałem potrydenckim stały się nieaktualne. Po sporządzeniu kartotek przystąpiliśmy do tłumaczenia. Ks. Kardynał Wyszyński wyraźnie odradzał pośpiech i obserwował reakcje krajów zachodnich na nowy mszał. Jak wiadomo, nie wszędzie były one entuzjastyczne. Mszał rzymski wydany w roku 1970 nosił wyraźnie ślady pośpiechu w pracy redakcyjnej. Kilkakrotnie ogłaszano „Corrigenda”, a 2 wydanie typiczne z roku 1975 wniosło setki zmian i poprawek. Po ukazaniu się tego wydania poprawionego musieliśmy gruntownie zrewidować polski przekład i uwzględnić zmiany. Aby zaradzić bieżącym potrzebom, Kuria Metropolitalna w Warszawie opublikowała wydanie studyjne nowego mszału techniką małej poligrafii¹³.

Podobną techniką Kuria kielecka wydała obrzędy Wielkiego Tygodnia z nutami¹⁴.

¹² *Missale Romanum — Lectionarium* I, II, III, Città del Vaticano 1970—1972.

¹³ *Mszal rzymski dla diecezji polskich, wydanie studyjne*, Warszawa 1979.

¹⁴ *Obrzędy Wielkiego Tygodnia*, Kielce 1973.

Kongregacja Kultu Bożego poleciła dokonać rewizji krajowych przekładów Ordo Missae i modlitw eucharystycznych. Pracę tę wykonała Komisja Episkopatu do spraw Liturgii, stale kontaktując się z polonistami. Poprawiony tekst Ordo Missae oraz cały mszał otrzymał zatwierdzenie Konferencji Plenarnej Episkopatu, a następnie Kongregacji Kultu Bożego, dnia 28 kwietnia 1984 roku. Podkomisja do spraw muzyki kościelnej opracowała melodie. Obecnie mszał znajduje się w opracowaniu typograficznym w Wydawnictwie „Pallottinum”.

Przewiduje się włączenie do niego nowych modlitw eucharystycznych na Msze dla dorosłych i dla dzieci. Mszał zawiera własne prefacje na święta patronów Polski. W modlitwach eucharystycznych I—III umieszczono wspomnienie głównych uroczystości.

LITURGIA GODZIN

Po ogłoszeniu łacińskiego tekstu Liturgii godzin Konferencja Episkopatu Polski początkowo odniosła się z rezerwą do możliwości tłumaczenia księgi na język polski. Po pewnym czasie okazało się jednak, że trzeba podjąć tłumaczenie Liturgii godzin na język polski, ale sprawa jest bardzo trudna. Dnia 6 września 1972 roku Ks. Biskup Franciszek Jop, Przewodniczący Komisji Liturgicznej Episkopatu, pisał do Kardynała Prymasa, że „wbrew temu, co sądzą optymiści, tłumaczenie brewiarza jest sprawą bardzo trudną, żmudną i ogromną”. Struktura Komisji nie pozwalała na szybkie tłumaczenie brewiarza siłami Komisji. Trzeba stworzyć wielkie centrum pracy, które rozporządzałoby dziesiątkami osób¹⁵.

Prymas Polski zwracał się do kilku ośrodków z propozycją podjęcia przekładu Liturgii godzin, ale nie znalazł chętnych do tego dzieła. Ostatecznie wybór padł na Opactwo Tynieckie, które miało już pewne doświadczenia w przygotowaniu i odmawianiu oficjum monastycznego w języku polskim. Kierownictwo pracami powierzył Prymas O. Placydowi Galińskiemu OSB, opatowi tynieckiemu, polecając mu zorganizować wiele zespołów. O. Placyd znalazł szereg współpracowników poza Tyńcem, ale zorganizowanie zespołów, które opracowałyby poszczególne elementy do całego brewiarza, nie udało się. Brak takich zespołów, a także brak współczesnych środków technicznych przedłużał pracę nad przekładem Liturgii godzin.

¹⁵ H. Sobeczko, *Il processo della riforma liturgica in Polonia nei primi anni dopo il Concilio Ecumenico Vaticano II con particolare riferimento all'attività liturgica del Vescovo Francesco Jop*, Roma 1980, s. 88.

OPRACOWANIE PSALTERZA

Pracę nad przekładem Liturgii godzin utrudniał fakt, że Polska nie miała ustalonego jednolitego przekładu Pisma św. i Psalterza do użytku liturgicznego.

We Włoszech pracę nad przekładem ksiąg liturgicznych poprzedziło wydanie oficjalnej Biblii Episkopatu. Jej tekst oparty na tekstach oryginalnych Pisma św. został opracowany do głośnego czytania i śpiewania w zgromadzeniu liturgicznym i przez dłuższy czas będzie stanowił podstawę dla ksiąg liturgicznych¹⁶.

W Polsce pracę nad Liturgią godzin rozpoczęto od opracowania Psalterza dostosowanego do wspólnej recytacji i śpiewu. Trud przygotowania takiego psalterza podjął Marek Skwarnicki, pozostając w ciągłym kontakcie z Opactwem Tynieckim.

Psalterz ukazał się drukiem w roku 1976, nakładem Wydawnictwa „Znak”. Poprzedził go listem do Wydawnictwa Kardynał Karol Wojtyła. W swoim liście określił cel wydania: „Ponieważ istotną część liturgii godzin stanowią psalmy, Konferencja Episkopatu stanęła na stanowisku, aby przekład ten, zanim, po uzgodnieniu ze Stolicą Apostolską, otrzyma jej zatwierdzenie, został naprzód opublikowany i udostępniony szerokiemu ogółowi czytelników, a zwłaszcza duchowieństwu, bez zobowiązującej klauzuli ze strony władzy kościelnej. Chodzi o to, ażeby kapłani — a także i świeccy — zapoznali się z tym przekładem naprzód w drodze prywatnej, zanim stanie się on oficjalnym tekstem liturgicznym. W ten sposób możliwe będzie zebranie ewentualnych spostrzeżeń i uwag odnośnie do przekładu, a w razie potrzeby dokonanie koniecznych poprawek czy uzupełnień. Jest to zgodne z potrzebami owego pietyzmu, jaki zawsze otaczał w Kościele księgi liturgiczne.

Niniejsze wydanie opracowania Psalterza ma służyć temu właśnie celowi. Układ psalmów zgodny jest w rozkładzie na poszczególne tygodnie i dni tygodnia z nowym brewiarzem. Konferencja Episkopatu w dniu 6 września 1975 r. wyraziła na to zgodę¹⁷. Uwagi, które nadesłano, zostały uwzględnione przy ostatniej redakcji Psalterza.

Do Liturgii godzin wprowadzono pieśni z Nowego Testamentu. Większą ich ilość zatwierdziła Kongregacja Kultu Bożego do użytku redaktorów liturgii monastycznej¹⁸. W oparciu o te decyzje powiększono w polskiej Liturgii godzin ilość pieśni z Nowego Testamentu.

¹⁶ Conferenza Episcopale Italiana, *La sacra Biblia*, Roma 1971.

¹⁷ M. Skwarnicki, P. Galiński, *Psalmy i Kantyki*, Kraków 1976, s. 5—6.

¹⁸ *Thesaurus Liturgiae Horarum Monasticae*, Romae 1977.

HYMNY

Poważnym zadaniem było uzyskanie przekładu hymnów. Instrukcja o tłumaczeniu tekstów liturgicznych stwierdza:

Nr 37. „Hymny liturgiczne w formie poetyckiej, jeżeli nie zostaną zredagowane w prawdziwym stylu poetyckim przystosowanym do śpiewu ludowego, zatracają właściwą im funkcję. Zwyczaj wymagania stawiane hymnom ze strony śpiewu zbiorowego nie pozwalają na dokładne ich tłumaczenie. Hymny najczęściej powinny być opracowane na nowo, z uwzględnieniem wymagań muzycznych i chórowych poezji ludowej, właściwych każdemu językowi”.

Stolica Apostolska nie wymaga przełożenia na języki krajowe wszystkich hymnów zawartych w Liturgii godzin. Wystarczy przełożyć około 60 hymnów. Wolno czerpać utwory ze skarbca literatury narodowej. Ponieważ większość hymnów Liturgii godzin została zmieniona, niewiele można było znaleźć w istniejących zasobach przekładów. Większość hymnów przełożył na nowo O. Placyd Galiński OSB. Niektóre hymny oryginalne tego samego autora tworzone do „Monastycznej liturgii godzin” wykorzystano również w polskim przekładzie rzymskiej Liturgii godzin.

CZYTANIE PATRYSTYCZNE

Redaktorzy Liturgii godzin w językach zachodnio-europejskich dysponowali znacznie większym zasobem gotowych przekładów tekstów patrystycznych na współczesne języki, niż redaktor wydania polskiego. Bardzo wiele tekstów nie miało gotowych przekładów polskich i trzeba było podjąć tę pracę. Od 2 tomu Liturgii godzin nad przekładami patrystycznymi czuwa Ks. Prof. Antoni Paciorek z Tar-nowa.

INNE ELEMENTY OFICJUM

Wbrew pozorom, najwięcej pracy wymagają najkrótsze elementy oficjum: antyfony, wersety i responsoria, ponieważ są z natury przeznaczone do śpiewu i recytacji. Instrukcja o tłumaczeniu tekstów liturgicznych podaje następujące zasady:

Nr 36c). „Teksty responsoriów i antyfon, przeznaczone do śpiewu, nawet jeżeli są wyjęte z Pisma św., stają się częścią liturgii i wchodzi w nowy rodzaj literacki. Dlatego przy ich tłumaczeniu można im nadać taką formę słowną, która przy całkowitym zachowaniu sensu byłaby dostosowana do śpiewu, harmonizowała z okresem liturgicznym, albo z jakimś szczególnym świętem i była ponadto łatwo zrozumiała dla wiernych. W dawnych antyfonach jest wiele przykładów takiej adaptacji, stanowiącej lekką przeróbkę tekstu oryginalnego”.

Ponieważ antyfony i responsoria powtarzają się w różnych oficjach w ciągu całego roku, konieczne było sporządzenie bardzo dokładnych kartotek, aby uniknąć rozbieżności w tłumaczeniu tych samych tekstów.

Przy opracowywaniu responsoriów wiele razy korzystano z prawa adaptacji lub poszerzenia tekstu. W łacińskiej Liturgii godzin niezadko tzw. repetenda nie zgadza się treściowo z werselem responsorium, co w języku żywym jest bardzo rażące.

Łacińskie wydanie Liturgii godzin nie podaje do Pieśni z Ewangelii antyfon dostosowanych do cykli czytań niedzielnych. W wydaniach krajowych uzupełniono ten brak. Także w polskim tłumaczeniu Liturgii godzin podano w niedziele antyfony zaczerpnięte z perykop przewidzianych na lata A, B, C.

OFICJA DIECEZJI POLSKICH

Oficja diecezji polskich została gruntownie przepracowana w latach 1962—1964 i wydane (w języku łacińskim w roku 1965)¹⁹. W związku ze zmianą struktury wszystkie te oficja ponownie przerobiono. Postęp w wydawaniu źródeł historycznych uniemożliwił lepszy dobór czytań, responsoriów i antyfon.

PRZEBIEG PRAC NAD LITURGIĄ GODZIN

Kilka ośrodków liturgicznych w krajach zachodnich Europy uczestniczyło w opracowywaniu łacińskiej Liturgii godzin. Znając nowe teksty, ośrodki te mogły rozpocząć przygotowanie tłumaczeń krajowych jeszcze przed wydaniem tekstu łacińskiego. Miały one również możliwość wydania tekstów studyjnych i zebrania uwag użytkowników. Niemniej prace nad krajowymi wersjami Liturgii godzin przeciętnie trwały 10 lat.

Wyjątek stanowiło wydanie chorwackie. Zostało ono przygotowane z prywatnej inicjatywy dość szybko, a potem zatwierdzone do użytku publicznego. Według relacji Ks. W. Zagoraka, sekretarza chorwackiej Komisji liturgicznej, wydanie to sprawia bardzo wiele trudności w recytowaniu i w śpiewie.

Wydanie polskiej *Liturgii godzin* Konferencja Plenarna powierzyła Wydawnictwu „Pallottinum”. Na redaktora książki ze strony Wydawnictwa był przewidziany Ks. Piotr Granatowicz SAC mający duże doświadczenie typograficzne i dobrze znający nową technikę drukarską „monophoto”. Niestety, Ks. Piotr Granatowicz SAC zginął tragicznie w Afryce i prace zostały opóźnione. Redaktor tekstu, O.

¹⁹ *Officia propria dioecesium Poloniae*, Roma 1965.

Placyd Galiński OSB, ciężko zachorował na oczy i w czasie przygotowania 1 tomu do druku musiał zrezygnować z dalszej pracy. Przejął ją sekretarz Komisji Episkopatu do spraw Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego, już obciążony tłumaczeniem i redakcją mszału oraz rytuału. Tom I ukazał się w roku 1982, tom II w roku 1985.

Łacińskie księgi liturgiczne są owocem kilkunastowiekowej ewolucji. W ciągu wieków były wielokrotnie uzupełniane, poprawiane i zmieniane. Podobnie księgi liturgiczne w językach krajowych na pewno będą podlegały ewolucji.

Po wydaniu *Liturgii godzin* musi nastąpić opracowanie i wydanie antyfonarza zawierającego melodie do poszczególnych elementów Liturgii godzin. Taki antyfonarz wydali już Niemcy²⁰.

MODLITWA LUDU BOŻEGO

Liturgia godzin powstała przed wiekami jako modlitwa całego ludu Bożego. Dopiero w średniowieczu zaczęto uważać, że „Boże oficjum” jest modlitwą duchowieństwa. II Sobór Watykański wyraził życzenie, aby przywrócono udział wiernych w Liturgii godzin oraz aby odmawiano ją wspólnie nie tylko w klasztorach i kapitułach, lecz także w kolegiach duchowieństwa diecezjalnego i na jego spotkaniach. Zalecił również świeckim udział w tej modlitwie.

„Duszpasterze niech się starają w niedziele i uroczyste święta odprawiać w kościołach główne godziny, zwłaszcza nieszpory z udziałem wiernych. Zaleca się, aby i świeccy odmawiali brewiarz czy to z kapłanami, czy na swoich zebraniach, czy nawet indywidualnie” (KL nr 100).

W Polsce od XVIII wieku śpiewano w kościołach parafialnych nieszpory niedzielne w języku polskim, posługując się psalmami Karpińskiego. Śpiewano także okazynie inne godziny, np. Jutrznię Bożego Narodzenia lub Oficjum za zmarłych. Po drugiej wojnie światowej rozpowszechniło się Małe oficjum o Najśw. Maryi Panny w języku polskim. Po II Soborze Watykańskim zgorodzenia zakonne przyjęły Liturgiczną modlitwę dnia. Te formy modlitwy przygotowały stopniowo Kościoł w Polsce do przyjęcia Liturgii godzin w języku polskim. Aby podkreślić, że Liturgia godzin jest modlitwą całego Kościoła, polskie wydanie *Liturgii godzin* otrzymało podtytuł: „Całodzienna modlitwa ludu Bożego”. Realizacja tego ideału będzie wymagała wysiłku ze strony duszpasterzy oraz skróconych wydań *Liturgii godzin* do użytku różnych grup wiernych.

²⁰ *Antiphonale zum Stundengebet, Münsterschwarzach 1979.*

ZAGADNIENIE ADAPTACJI

Posoborowe księgi liturgiczne przewidują możliwość uwzględnienia elementów kultury narodowej.

Polska w zaraniu swoich dziejów przyjęła chrześcijaństwo w obrządku rzymskim i polska kultura ukształtowała się pod wpływem liturgii łacińskiej. Najcenniejsze nasze rękopisy, to księgi liturgiczne. Najdawniejsze zabytki języka polskiego to pieśni, formuły modlitewne i katechizmowe związane tylko w tych dziedzinach, w których liturgia rzymska od dawna dopuszczała odrębności krajowe. Z krajów Europy środkowej Polska przyjęła obrzędy związane z Bożym Grobem i rezurekcją. Powstały diecezjalne zwyczaje związane z zawieraniem małżeństwa i pogrzebem. W późniejszym okresie powstała różna od rzymskiej forma obrzędu chrztu, bierzmowania, pokuty i namaszczenia chorych.

Polskie tradycje zostały uwzględnione przy redagowaniu nowych ksiąg liturgicznych. Niewątpliwie będą powstawały nowe śpiewy i modlitwy związane z tymi obrzędami, bo język żywy będzie się domagał modernizacji formuł liturgicznych. Będzie to zadanie przyszłych pokoleń, które na polskiej ziemi będą pielgrzymowały do wiecznej ojczyzny.

Tyniec

O. FRANCISZEK MAŁACZYŃSKI OSB

Ks. Władysław Głowa

ODNOWA LITURGII W SEMINARIACH DUCHOWNYCH

Kościół podejmując wielkie dzieło odnowy liturgii, z naciskiem podkreślił, że zamierzonych rezultatów związanych z tą odnową nie będzie, „jeżeli najpierw sami duszpasterze nie będą przeniknięci duchem i mocą liturgii i nie staną się jej nauczycielami” (KL 14). Stąd też niezwłocznie zwrócono uwagę na Seminarium Duchowne, dostarczające ciągle Kościołowi duszpasterzy i teologów. Tutaj właśnie odnowa liturgii musiała znaleźć mocny punkt oparcia. Należało zreformować zarówno nauczanie liturgii, jak i jej sprawowanie, a nawet całemu wychowaniu seminaryjnemu nadać kierunek liturgiczny.

I. ODNOWA LITURGII W ZAKRESIE NAUCZANIA

Liturgia traktowana drugorzędnie oraz wykładana zasadniczo tylko od strony rubrycystycznej i częściowo historycznej domagała się gruntownej reformy. I dlatego już w Konstytucji o liturgii (4 XII